

Prawo rodzinne ziem wschodnich II Rzeczypospolitej

1. Przedmiotem niniejszych rozważań jest prawo rodzinne (zwane wówczas familijnym¹), obowiązujące na terenach wschodnich byłego zaboru rosyjskiego w II RP. Termin „ziemie wschodnie” oznacza w tym wypadku tereny zaboru rosyjskiego położone na wschód od granic byłego Królestwa Polskiego. W świetle wykształconego ostatecznie podziału administracyjnego był to obszar województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego oraz części białostockiego.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że odrodzona w 1918 r. Rzeczpospolita odziedziczyła po zaborcach również odrębne systemy prawne, zaś ich skomplikowanie w dziedzinie prawa cywilnego było znacznie większe niż w dziedzinie prawa karnego. Cztery główne systemy prawne: austriacki, niemiecki, francusko-polsko-rosyjski i rosyjski były ponadto modyfikowane przez odrębności dotyczące Spisza i Orawy w zakresie prawa małżeńskiego. Powyższa mozaika praw nie została zlikwidowana do końca istnienia II Rzeczypospolitej, mimo prac Komisji Kodyfikacyjnej, której jedynym trwałym efektem w dziedzinie prawa cywilnego materialnego było wprowadzenie w życie kodeksów: zobowiązań i handlowego z 1933 r. Pozostałe działy prawa cywilnego uregulowane były przepisami zaborczymi, tylko nieznacznie zmienionymi przez fragmentaryczne ustawodawstwo polskie.

¹ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 194.

Nie jest zadaniem niniejszego referatu przedstawienie interesującego skądinąd zagadnienia stopniowego kształtowania się odrębnego systemu prawnego ziem wschodnich w warunkach toczonej w latach 1918–1921 walki o granice. Ważny natomiast jest efekt końcowy: rozporządzenie Prezydenta RP z 26 marca 1927 r. o unormowaniu stanu prawnego w województwach: wileńskim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim oraz w powiatach: grodzieńskim, wołkowyskim, białostockim, bielskim i sokólskim województwa białostockiego² stanowiło w art. 1 ust. 2, że na tym terenie obowiązywać miało ustawodawstwo rosyjskie w brzmieniu i zakresie, w którym obowiązywało w dniu 1 sierpnia 1915 r., tj. przed przejściem tych terenów pod okupację niemiecką. Takie ujęcie oznaczało, że w zakresie prawa cywilnego (w tym rodzinnego) obowiązywać miały nadal przepisy tomu X cz. 1 Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego z 1835 r. Zawarte w tym tomie podstawowe uregulowanie prawa rodzinnego obejmuje art. od 1 do 382 księgi I o prawach i obowiązkach rodzinnych³, podzielonej następnie na działy, rozdziały i oddziały. Nie jest to jednak uregulowanie o charakterze zupełnym, przepisy prawa rodzinnego umieszczone zostały także w innych częściach Zводу.

Ocena całości rozwiązań prawnych dotyczących prawa cywilnego z t. X Zводу pozostaje poza przedmiotem niniejszego referatu, warto jednak zaznaczyć, że powszechnie podkreśla się niedoskonałości tej kompilacji, archaiczne rozwiązania merytoryczne prawa prywatnego Zводу oraz jego formalne niedostatki⁴. Jeden z prawników rosyjskich, prof. Kawielin, stwierdzał na przykład, że Zwód nie dorównuje nie tylko kodeksom rzymskiemu i zachodnioeuropejskim, lecz nawet Ułożeniu cara Aleksego Michajłowicza z 1649 r.⁵ Krytyka ta była jeszcze bardziej ostra w II Rzeczypospolitej; znane jest określenie Zводу jako trupa, dokonane przez członka Komisji Kodyfikacyjnej Jakuba Glassa, który w ten sposób konstatawał zupełną nieprzydatność kompilacji w odrodzonym państwie i domagał się uchylecia mocy obowiązującej jej przepisów⁶. W dalszej części referatu zajmę się odpowiedzią na pytanie, czy powyższe oceny odnoszą się także do tej części Zводу, która reguluje prawo rodzinne.

² Dz. U. Nr 31, poz. 258.

³ W dalszej części artykułu posługuję się polskim tłumaczeniem Zводу: Z. Rymowicz, W. Święcicki, *Prawo cywilne Ziem Wschodnich. T. X cz. I Zводу Praw Rosyjskich. Tekst podług wydania urzędowego z roku 1914, z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych przez ustawodawcę polskiego, oraz ustawy związkowe, tudzież judykatura Sądu Najwyższego i b. Senatu rosyjskiego*, t. I, Warszawa 1932.

⁴ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1989, s. 253.

⁵ E. Waśkowski, *Kodeks zobowiązań a 1 cz. X t. Zводу Praw*, „Wileński Przegląd Prawniczy” 1934, nr 4, s. 111.

⁶ J. Glass, *Problemat ustawodawstwa cywilnego w województwach wschodnich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1924, nr 24, s. 358.

2. Prawo małżeńskie osobowe zostało unormowane w dziale I w art. 1–118, przy czym – z powodu zmian prawnych – 25 artykułów tego działu nie miało już w Rzeczypospolitej zastosowania wobec ich uchylecia lub faktu, że nie dotyczyły one ziem RP (np. tzw. Kraju Zakaukaskiego). Prawo małżeńskie zostało skonstruowane według kryterium wyznaniowego w ten sposób, iż stosunkowo najdokładniej uregulowano małżeństwa prawosławnych (pierwsze 31 artykułów), następnie małżeństwa osób należących do innych wyznań chrześcijańskich (art. 61 i 65) oraz małżeństwa osób wyznań niechrześcijańskich (art. 90). W związku z takim sposobem regulacji Zwód odsyłał w kilku miejscach do przepisów dotyczących wyznania prawosławnego, traktując je, obok odnośnych przepisów religijnych, za obowiązujące wobec wszystkich. Wobec powyższego wszystkich dotyczył zakaz zawierania związków małżeńskich przed ukończeniem przez mężczyznę lat 18 oraz przez kobietę lat 16 (art. 3, 63, 91). Z kolei do wszystkich wyznań chrześcijańskich odnosił się zakaz zawierania małżeństw bez zgody rodziców, opiekunów lub kuratorów (niezależnie od wieku nupturientów) oraz bez zgody władzy służbowo przełożonej (art. 62), a także zakaz bigamii. Zwraca w tym wypadku uwagę fakt, że zakazy te nie dotyczyły wyznań niechrześcijańskich, czego wszakże nie można interpretować jako przyzwolenia na przykład na bigamię, gdyż ustawodawstwo odrodzonej Rzeczypospolitej takich związków nie chroniło. Wszystkich wyznań chrześcijańskich dotyczył także zakaz zawierania małżeństw pod przymusem oraz przez „obłąkanych i bezrozumnych” (art. 62).

Wyznaniowy charakter małżeństwa w świetle przepisów Zводу Praw wydaje się uzasadniać krótkie przedstawienie regulacji dotyczących poszczególnych religii. Przykładowo, osoby wyznania prawosławnego nie mogły zawierać związków małżeńskich, jeżeli ukończyły 80. rok życia (art. 4), nie można było także wstąpić w związek małżeński po raz czwarty (art. 21). Z kolei Zwód nie zawierał prawie w ogóle regulacji dotyczących wyznania katolickiego, odsyłając w tej materii do przepisów wewnętrzkościelnych. Wyjątkiem był tu art. 85, który zakazywał katolikom małżeństw z niechrześcijanami. Podobne odesłanie dotyczyło osób wyznań niechrześcijańskich, gdyż w tej kwestii obowiązywały wyłącznie przepisy danej religii (tj. mojżeszowej i mahometańskiej, art. 90). Odrębnymi przepisami uregulowano natomiast małżeństwa według obrządku ewangelicko-augsburskiego, umieszczone w tomie XI części I Zводу Praw⁷.

Konsekwencją wyznaniowego charakteru prawa małżeńskiego był również nakaz zawarty w art. 65 co do formy zawarcia związku małżeńskiego. Przepis ten stanowił, że małżeństwo powinno być zawarte przed duchownym wyznania, do którego należą strony. Również w tym wypadku rosyjski ustawodawca

⁷ B. Wermiński, *Małżeńskie prawo*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, red. F. Zoll i J. Wasilkowski, Warszawa b.d., z. XI, s. 794.

szczegółowo (art. 25–32) unormował formę zawarcia małżeństwa w obrządku prawosławnym, w innym tomie Zводу opisano regulację dotyczącą wyznania luterńskiego, natomiast nie zamieszczono przepisów dotyczących innych wyznań.

Skutkiem wyznaniowego modelu małżeństwa były regulacje Zводу dotyczące związków mieszanych. Pierwotny tekst Zводу sankcjonował w tym zakresie uprzywilejowaną pozycję Kościoła prawosławnego, gdyż – zgodnie z art. 67 – jeżeli jednym z nupturientów była osoba tego wyznania, to małżeństwo miało być zawarte według przepisów religii prawosławnej. W odrodzonej RP przepis ten nie miał zastosowania w związku z konstytucyjną zasadą równości wyznań. Wszystkich wyznań chrześcijańskich dotyczyła więc norma art. 75, który stanowił, iż w wypadku różności wyznań małżeństwo powinno być zawarte przed obliczem duchownego wyznania narzeczonej, zaś dzieci pochodzące z takich związków, w braku porozumienia między rodzicami, winny być wychowywane następująco: synowie – w religii ojców, córki zaś – w religii matek. Interesująca była norma art. 84, który stanowił, że małżeństwa neofitów wszystkich wyznań chrześcijańskich pozostają ważne także po przyjęciu chrztu przez małżonków. Swoboda zawierania małżeństw mieszanych wyznaniowo była jednak poważnie ograniczona. Prawosławnym i katolikom zabroniono wstępowania w związki małżeńskie z bezwyznaniowcami i niechrześcijanami, a ewangelikom z bezwyznaniowcami⁸.

Przedstawione przepisy o wyznaniowym charakterze małżeństwa wykluczały możliwość zawierania związków przez bezwyznaniowców; osoby takie zmuszone były w praktyce do zawierania ślubów religijnych. Było to sprzeczne z konstytucyjną zasadą wolności sumienia i wyznania.

Konsekwencją religijnego charakteru prawa małżeńskiego było powierzenie duchownym odnośnych wyznań obowiązku prowadzenia akt stanu cywilnego. Przepisy takie zawarto w IX tomie Zводу Praw oraz w innych aktach normatywnych⁹.

Inną konsekwencją wyznaniowego modelu prawa małżeńskiego była norma art. 72¹, wprowadzająca właściwość sądów duchownych w sprawach małżeńskich. Norma ta dotyczyła wyznań chrześcijańskich, ale została powtórzona także w odniesieniu do religii mojżeszowej (art. 99) i islamskiej (art. 98¹). Jedynym wyjątkiem w tym zakresie było wyznanie staroobrzędowe (tzw. raskolnicy), w którym, w sytuacji braku hierarchii i sądów, orzekać miały sądy cywilne.

Wyznaniowy charakter prawa małżeńskiego miał również ten skutek, że możliwość rozwiązania lub unieważnienia związku małżeńskiego zależała od re-

⁸ Art. 85, 97 Zводу; zob. K. Krasowski, *Próby unifikacji osobowego prawa małżeńskiego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1994, z. 3, s. 473.

⁹ Zwód Praw, t. IX, art. 858–955, t. XI, art. 1285 i n., 1348 i n.; zob. K. Krasowski, *Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1995, z. 2, s. 229–230.

gulacji prawnych poszczególnych wyznań. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że właśnie w tym przedmiocie ujawniała się słabość systemu wyznaniowego, szczególnie w wypadku różnicy wyznań małżonków. Problem ten wystąpił z całą ostrością w II RP właśnie pod rządami Zwodu Praw; działalność niektórych sądów duchownych w tym zakresie doprowadziła do występowania zjawiska legalnej bigamii¹⁰.

3. Stosunki osobiste między małżonkami zostały uregulowane w art. 100–108. Przepisy te są nadzwyczaj lakoniczne, a ich treść wyraźnie wskazuje na odległy czasowo rodowód. Przykładowo, art. 100 stanowił, że żona uzyskuje przez małżeństwo przywileje stanowe męża. Feudalny charakter tej regulacji czynił ją oderwaną od rzeczywistości prawnej II RP.

Twórcy Zwodu tak ukształtowali wzajemne stosunki między małżonkami, by zapewnić dominującą pozycję mężowi. Art. 108 stanowił w tym zakresie, że żona miała być przede wszystkim posłuszna mężowi, zaś art. 107 dodawał, że winna mu była miłość, poważanie i nieograniczoną uległość, a jako gospodyni domowa obowiązana była wykazywać troskliwość i przywiązanie. W świetle art. 101 żona miała nosić nazwisko męża, prawo nie przewidywało w tym zakresie innego rozwiązania. Mąż natomiast miał miłować żonę swoją jak własne swe ciało, żyć z nią w zgodzie, poważać ją i bronić, wybaczać jej usterki i nieść pomoc w niemocy. Winien był dać jej wyżywienie i utrzymanie stosownie do swego stanowiska i możliwości (art. 106). Cytowane przepisy, z wyjątkiem regulacji o nazwisku, uznać należy za pozbawione znaczenia prawnego. Były one raczej deklaracją ustawodawcy co do pożądanego kształtu stosunków między małżonkami. Tak były też oceniane w II RP¹¹.

Jednym z głównych obowiązków małżeńskich określonych w Zwodzie był obowiązek wspólnego zamieszkiwania (art. 103). Ustawodawca traktował ten obowiązek rygorystycznie, gdyż nie zezwalał małżonkom na zawieranie umów co do odrębnego miejsca zamieszkania. Obowiązkowi wspólnego zamieszkiwania towarzyszył przepis nakazujący żonie, aby podążała za mężem w razie zmiany miejsca. Przepis ten nie przewidywał wyjątków, dopiero rosyjskie orzecnictwo sądowe wypracowało w tym zakresie mniej rygorystyczne stanowisko¹². Później, przed wybuchem wojny w 1914 r., dodano art. 103¹, który złagodził dotychczasowy nakaz. Artykuł ten stanowił, iż małżonek mógł odrzucić żądanie drugiego małżonka co do wspólnego z nim pożycia, gdy stało się ono dlań nie do zniesienia, na przykład w razie okrucieństwa wobec małżonka lub dzieci,

¹⁰ H. Świątkowski, *Problem legalnej bigamii w Polsce przedwrześniowej*, „Nowe Prawo” 1959, nr 10, s. 1150.

¹¹ F. Bossowski, *Prawo cywilne Ziem Wschodnich*, [w:] F. Zoll, *Prawo cywilne dzielnic polskich w Warszawie*, Warszawa–Kraków b.d., cz. IV, s. 239.

¹² B. Werwiński, op. cit., s. 804–805.

zniewagi, złamania obowiązków małżeńskich, choroby psychicznej, zaraźliwej, wstrętnej lub zagrażającej życiu małżonka. Nietrudno się domyślić, że omawiana nowela poprawiała przede wszystkim pozycję żony.

Obowiązkiem o charakterze osobistym i majątkowym był ciążyący na mężu obowiązek utrzymania żony, także po ustaniu wspólnego zamieszkania, „o ile tego żona potrzebuje” (art. 106¹). Warto więc zwrócić uwagę, że obowiązek alimentacyjny nie obciążał żony.

Omówione regulacje uzasadniają twierdzenie o całkowicie archaicznym charakterze przepisów o stosunkach między małżonkami. Upośledzenie praw kobiet było w tym wypadku najdalej idące, jeżeli weźmiemy pod uwagę stan prawny w innych zaborach. Rażąca nierówność małżonków w treści prawa połączona była z istotnymi brakami regulacji, dotyczącymi na przykład wierności czy wzajemnego wsparcia. Na tym tle należy stwierdzić zupełną nieprzydatność rozwiązań do funkcjonowania nowoczesnego społeczeństwa polskiego.

4. Stosunki majątkowe między małżonkami, uregulowane w art. 109–117, oparte zostały na zasadzie rozdzielności majątkowej. „Przez małżeństwo nie powstaje wspólnota majątków małżonków” – stwierdzał art. 109. Następne artykuły precyzowały tę ogólną deklarację. Art. 110 stanowił, że posag żony oraz mienie nabyte przez nią w czasie trwania małżeństwa w drodze kupna, darowizny, spadku lub w inny sposób stanowią jej własność osobistą. Art. 114 stanowił z kolei, że każdy z małżonków ma prawo dysponowania swoim majątkiem bez potrzeby uzyskiwania zgody drugiego, zaś art. 115 stwierdzał *expressis verbis*, że mężowi nie służy prawo zarządu majątkiem żony bez jej pełnomocnictwa. Konsekwencją tych regulacji była możliwość dokonywania czynności prawnych kupna, darowizny i zastawu między małżonkami (art. 116, 117).

Tom X cz. 1 Zводу Praw nie regulował kwestii odpowiedzialności małżonka za długi drugiego z nich, odsyłając w tym zakresie do przepisów innych ustaw (art. 112). Wobec powyższego do czasu wejścia w życie w 1934 r. zunifikowanego prawa upadłościowego normy w tym zakresie były zawarte w ustawie z 1903 r. o postępowaniu sądowym handlowym (t. XI cz. 2 Zводу Praw). Według przepisów tej ustawy w wypadku ogłoszenia upadłości (była to jedyna sytuacja, gdy małżonek odpowiadał) darowizny między małżonkami, dokonane w ciągu dziesięciu lat przed ogłoszeniem upadłości, ulegały zajęciu wraz z majątkiem upadłego współmałżonka¹³. Odpowiedzialność współmałżonka była więc określona szeroko.

Przedstawione regulacje dotyczące małżeńskich stosunków majątkowych charakteryzują się daleko posuniętą zwięzłością. Zwraca uwagę brak regulacji innych systemów, co oznaczało, że małżonkowie nie mogli ukształtować swo-

¹³ B. Wermiński, op. cit., s. 875–876.

ich stosunków majątkowych w drodze umowy. Staje się to jeszcze bardziej widoczne, jeżeli się zauważy, że inne kodeksy obowiązujące na ziemiach polskich przewidywały możliwość ustanowienia umownego systemu majątkowego¹⁴. Nie wydaje się, by ustawowy system rozdzielności majątkowej najlepiej odpowiadał potrzebom ludności. System ten, właściwy rozwiniętym gospodarczo społeczeństwom, nie uwzględniał potrzeb szerokich rzesz ludności. Słusznie zauważono, że był on sprzeczny z ideą wspólnoty małżeńskiej¹⁵.

5. Rosyjskie prawo rodzinne, wzorem wcześniejszych ustawodawstw XIX wieku, różnicowało w statusie prawnym dzieci pochodzące ze związków legalnych oraz dzieci nieślubne. Różnice w statusie dzieci w pierwotnej wersji Zводу były bardzo daleko idące, lecz ustawa z 1902 r., inkorporowana do Zводу w postaci art. 132¹–132¹⁵, częściowo je złagodziła. Warto w tym momencie zauważyć, że wspomniana ustawa była następnie podstawą zmian dokonanych w kodeksie cywilnym Królestwa Polskiego w 1913 r.¹⁶ Według art. 132 za nieślubne uznawano dzieci urodzone przez kobietę niezamężną, pochodzące z cudzołóstwa oraz urodzone po 306 dniu od ustania lub rozwiązania małżeństwa. Pełną władzę rodzicielską na takim dzieckiem Zwód przyznawał matce, ustalając jako zasadę, że dziecko nosi nazwisko matki. Obowiązki ojca dziecka nieślubnego ograniczały się do łożenia na utrzymanie dziecka do ukończenia 21 roku życia. Był to jednak obowiązek występujący tylko wtedy, gdy matka nie miała środków na utrzymanie. Z faktu łożenia na utrzymanie dziecka nieślubnego wynikało prawo ojca do wpływu na wychowanie dziecka.

Zwraca uwagę fakt, że dziecko nieślubne lub jego przedstawiciel ustawowy miało prawo poszukiwać ojcostwa w procesie bądź odrębnym, bądź połączonym z żądaniem alimentów. W tym zakresie pozycja dziecka nieślubnego w województwach wschodnich była lepsza niż pod rządami k.c. KP (art. 305).

Prawo rosyjskie uprawniało matkę do żądania od ojca dziecka nieślubnego następujących świadczeń majątkowych: pokrycia koniecznych wydatków, związanych z kosztem połogu, oraz utrzymania do czasu wyzdrowienia (art. 132⁷). Większe znaczenie miał przepis art. 132⁶, który upoważniał matkę do żądania od ojca dziecka pokrycia kosztów utrzymania, gdy opiekowanie się dzieckiem pozbawiało ją środków do życia.

Przedstawione regulacje dotyczące statusu dziecka nieślubnego łączą się z przewidzianą przez przepisy Zводу możliwością tzw. legitymacji, czyli nadania potomstwu statusu dziecka pochodzącego z prawnego łoża. Znane już prawu

¹⁴ Zob. szerzej na ten temat: J. S. Piątowski, *Stosunki majątkowe między małżonkami*, Warszawa 1955, s. 22–26.

¹⁵ B. Wermiński, op. cit., s. 876.

¹⁶ J. Świda, *Pokrewieństwo nieślubne*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, red. F. Zoll i J. Wasilkowski, Warszawa [b.d.], t. III, s. 1512.

rzymskiemu dwie drogi uprawnienia: *per subsequens matrimonium* oraz *per rescriptum principis* były dopuszczalne także w czasach II RP. Art. 144¹ Zводу stanowił, że legitymacja przez późniejsze małżeństwo rodziców była dozwolona tylko między chrześcijanami. Warunkiem legitymacji wszakże nie było samo małżeństwo rodziców, lecz stosowne orzeczenie sądu zapadłe na zgodny wniosek rodziców (kwestię tę regulowała rosyjska ustawa o postępowaniu cywilnym). Skutkiem legitymacji dziecko uzyskiwało status ślubnego, następowało to *ex tunc*, tj. z chwilą małżeństwa rodziców¹⁷.

Możliwość legitymacji na podstawie aktu głowy państwa (art. 144) została utrzymana w II RP, przy czym legitymacja taka miała skutek tylko pomiędzy dzieckiem a ojcem, nie zaś jego krewnymi. Znaczenie tego sposobu legitymacji było jednak znikome, gdyż Zwód Praw zezwalał na adopcję własnych dzieci nieślubnych.

Status dziecka nieślubnego rodził skutki w zakresie prawa spadkowego. Dziecko takie dziedzyczyło tylko po matce (a nie jej krewnych), natomiast nie miało prawa dziedziczenia po ojcu.

6. Stosunki osobiste pomiędzy rodzicami a dziećmi zostały uregulowane w art. 164–179 Zводу. Na kształt regulacji miała wielki wpływ rosyjska tradycja prawna, która przekazywała ojcu nieograniczoną władzę nad potomstwem. Tym, a także XIX-wiecznym pochodzeniem, należy tłumaczyć bardzo szeroki zakres władzy ojcowskiej. W świetle art. 164 władza rodziców dotyczyła dzieci niezależnie od ich wieku. Rodzicom przyznano prawo karcenia i oddawania dzieci do zakładów opiekuńczo-poprawczych (art. 165). Prawo to było bezwzględne, gdyż zakazano sądom przyjmowania skarg dzieci na rodziców, chyba że popełnili oni przestępstwo zagrożone karą główną (art. 168). Bardzo charakterystycznym dla stosunków rosyjskich ograniczeniem władzy rodzicielskiej było oczywiste stwierdzenie art. 170 o tym, że rodzice nie mają prawa do życia swych dzieci i za zabójstwo podlegają sądowi karnemu. Inny natomiast przepis uwalniał dzieci od posłuszeństwa wobec rodziców, gdy ci nakłaniali ich do popełnienia czynu sprzecznego z ustawą.

Podstawowym obowiązkiem rodziców był obowiązek dobrego i uczciwego wychowania, a także utrzymywania niepełnoletnich dzieci „odpowiednio do swego stanu”. Prawo rosyjskie nie знаło jednak możliwości pozbawienia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, wobec czego omawiany przepis (art. 172) pozostawał bez sankcji. Z kolei art. 173 nakazywał rodzicom, by wychowywali swe dzieci w duchu współdziałania z zamierzeniami rządu, zaś następny nakazywał troskę o wydanie córek za mąż.

¹⁷ F. Bossowski, op. cit., s. 243.

Obowiązki dzieci wobec rodziców określał tylko jeden artykuł: „Dzieci obowiązane są wykazywać względem rodziców szczerą i serdeczną powagę, posłuszeństwo, uległość i miłość, oddawać im rzeczywiste posługi, mówić o nich z uszanowaniem, napomnienia ich i karcenia rodzicielskie znosić cierpliwie, bez szemrania. Po śmierci rodziców dzieci powinny szanować ich pamięć” (art. 177).

W regulacji stosunków między rodzicami a dziećmi zwraca uwagę art. 179, który wylicza wypadki, kiedy władza rodzicielska ulega ograniczeniu. Jednym z nich było „wyjście córek za mąż, ponieważ ta sama osoba nie może uczynić zadość dwóm władzom nieograniczonym, jakimi są rodzicielska i mężowska”. Na tym tle warto zwrócić uwagę, że dożywotnia władza rodziców w zakresie uprawnień osobistych stawała się faktycznie *nuda auctoritas* z chwilą małżeństwa lub pełnoletności dzieci¹⁸.

Przedstawione rozwiązania uznać należy za archaiczne i kuriozalne już w czasach istnienia II Rzeczypospolitej. Powstały one w I połowie XIX wieku i nie zostały od tego czasu zmienione, w przeciwieństwie do innych kodeksów.

7. Stosunki majątkowe między rodzicami a dziećmi zostały w Zwodzie uregulowane na zasadzie odrębności majątkowej. Ta część prawa rodzinnego była pozostałością dawnego prawa rosyjskiego z XVIII wieku i została skonstruowana w sposób bardzo niedoskonały¹⁹. Prawo rosyjskie wyróżniało dwie sytuacje w zakresie statusu majątkowego dzieci, określając odrębnie status tzw. dzieci niewydzielonych, tj. takich, którym nie wydzielono żadnej części majątku rodziców, oraz tzw. wydzielonych, tj. tych, które otrzymały część majątku rodziców. Wydzielenie było swoistym rodzajem zaliczki na poczet spadku, ale rodzice mogli dziecku wydzielić większą część majątku, niżby przysługiwała mu w drodze dziedziczenia. Mogło to oznaczać upośledzenie pozostałych spadkobierców.

8. Opieka według przepisów t. X cz. 1 Zводу Praw nie miała generalnie zastosowania w odrodzonej Rzeczypospolitej. W trakcie walki o granice Komisarz Generalny Ziem Wschodnich rozporządzeniem z 15 maja 1919 r.²⁰, a następnie Minister Spraw Wewnętrznych rozporządzeniem z 5 listopada 1920 r.²¹, uchylili moc obowiązującą przepisów rosyjskich, wprowadzając w to miejsce odnośne postanowienia kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego. Wojenne koleje losu spo-

¹⁸ J. Strzebinczyk, *Funkcje władzy rodzicielskiej w ustawodawstwie okresu II Rzeczypospolitej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 1152, Prawo CLXXXVI, Wrocław 1990, s. 313.

¹⁹ F. Bossowski, *Pokrewieństwo ślubne. Rodzice i dzieci*, [w:] *Encyklopedia podręczna...*, op. cit., t. III, s. 1551.

²⁰ Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r., poz. 23.

²¹ Dziennik Urzędowy Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych z 1920 r., poz. 20.

wodowały jednak, że przepisy te nie objęły powiatów białostockiego, bielskiego i sokólskiego²², gdzie utrzymano ustawodawstwo rosyjskie.

Opieka według Zводу Praw była skonstruowana w oparciu o kryterium stanowe. Istniała więc tzw. opieka szlachecka; opiekunów dla mieszczan wyznaczał sąd sierocy działający przy magistracie, dla chłopów zaś – zebranie wioskowe. W II RP opiekę stanową zniesiono, przekazując kompetencję w zakresie spraw opiekuńczych sądom, które wyznaczały opiekunów i kontrolowały ich działanie. Pierwszorzędne znaczenie w tej kwestii miały przepisy k.c. KP o radach rodzinnych jako podstawowej instytucji opiekuńczej²³.

Kuratela w świetle przepisów Zводу Praw dotyczyła osób niepełnoletnich, tj. pomiędzy 17 a 21 rokiem życia. Kurator takiej osoby miał pieczę nad majątkiem, wyrażając zgodę na rozporządzające czynności prawne pupila (art. 220). Nie miał natomiast prawa zarządu nad majątkiem, nie otrzymywał wynagrodzenia z majątku niepełnoletniego. W odróżnieniu od opiekuna nie miał on obowiązku składania sprawozdań sądowi. Był więc swoistym doradcą.

Obok niepełnoletnich kuratelą mogły być objęte osoby „pozbawione rozumu”, obłąkane oraz głuchonieme i nieme. Prawo postanawiało, że kuratela należała do spadkobierców sprawujących pieczę nad osobą i majątkiem. O ustanowieniu kuratora decydował sąd po uprzednim badaniu lekarskim pupila.

Również w zakresie kurateli stosowano na ziemiach wschodnich przepisy k.c. KP, stąd znaczenie rozwiązań zawartych w Zwodzie było niewielkie.

9. Przystosowanie w prawie rosyjskim było różne dla przedstawicieli poszczególnych stanów. Nieskomplikowany tryb przystosowania dla mieszczan i chłopów (wpis do księgi ewidencji ludności w charakterze członka rodziny) kontrastował z bardziej skomplikowanymi przepisami dotyczącymi szlachty²⁴. Wprawdzie w II RP zniesiono nierówności stanowe, ale nie przeprowadzono reformy instytucji przystosowania. Oznaczało to, że w praktyce pomijano przepisy odrębne dla poszczególnych stanów, co zresztą powodowało komplikacje prawne.

W świetle regulacji zawartych w Zwodzie przystosabiający musiał ukończyć 30. rok życia, być starszym od adoptowanego o co najmniej 18 lat, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych i być bezdzietnym (art. 145¹, 146). Przystosować mogli małżonkowie wspólnie, jeżeli zaś przystosobiał jeden z nich, wymagano wówczas zgody współmałżonka. Wyrazić zgodę na przystosowanie musieli także rodzice lub opiekunowie i kuratorzy przystosobianego (art. 149). Powyższe wymogi były ograniczone, gdy adoptowano własne nieślubne dzieci,

²² B. Weremiński, *Opieka i kuratela*, [w:] *Encyklopedia podręczna...*, op. cit., z. XI, s. 1219.

²³ L. Kahan, *Rady rodzinne na ziemiach wschodnich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1927, nr 42, s. 579.

²⁴ A. Stelmachowski, *Przystosowanie w polskim prawie rodzinnym*, Warszawa 1957, s. 75.

nie obowiązywał wówczas przepis o bezdzietności oraz o wieku stron (art. 150). O adopcji decydował sąd na wniosek przysposabiającego.

Przysposobienie zostało ukształtowane jako *minus plena*, co oznaczało, iż adoptowany uzyskiwał prawa dziecka ślubnego, w tym prawo do dziedziczenia, nie tracąc jednocześnie prawa do dziedziczenia z ustawy po swych krewnych (art. 156⁷).

10. Przedstawione wyżej rozwiązania Zводу Praw w zakresie prawa rodzinnego należy ocenić jako nieodpowiadające potrzebom odrodzonej Rzeczypospolitej. Stwierdzenie to dotyczy nie tylko merytorycznej treści, ale również strony formalnej prawa. Na tym tle powstaje pytanie o powody utrzymania mocy obowiązującej jego przepisów w II Rzeczypospolitej. Wydaje się, że decydujące były w tym zakresie dwie okoliczności. Pierwszą z nich była wiara w to, że Komisja Kodyfikacyjna zdoła w krótkim czasie skodyfikować całe prawo sądowe, co miało być istotnym elementem budowy jednolitego, zwartego i w pełni niepodległego państwa polskiego. Pogląd o potrzebie tworzenia nowego, rodzimego prawa dominował od początku nad propozycjami tymczasowego dostosowania jednego z systemów państw zaborczych dla wszystkich dzielnic odrodzonego państwa²⁵. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że w innych aktach prawnych doby zaborów dokonywano zmian cząstkowych, licząc się zapewne z koniecznością dalszego ich obowiązywania. Przykładowo, ustawa z 1 lipca 1921 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów obowiązującego w b. Królestwie Polskim prawa cywilnego, dotyczących praw kobiet²⁶, zmieniała te normy k.c. KP i prawa małżeńskiego z 1836 r., który upośledzały pozycję prawną kobiet²⁷. Zmian takich nie dokonywano jednak w Zwodzie Praw, uważając zapewne, że należy uchylić jego moc obowiązującą wcześniej i wprowadzić na ziemie wschodnie przepisy prawa cywilnego obowiązujące w byłym Królestwie Polskim. Zwolennikami takiego rozwiązania byli między innymi K. Głębocki²⁸ oraz wspomniany już J. Glass²⁹. Należy ponadto zauważyć, iż w dziedzinie prawa rodzinnego wprowadzenie na

²⁵ Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1, s. 35.

²⁶ Dz. U. Nr 64, poz. 397.

²⁷ W. Rogojski, *Nowela o prawach kobiet*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1921, nr 43, s. 346–347.

²⁸ K. Głębocki, *Inauguracja prac nad zjednoczeniem prywatno-prawnym województw wschodnich z byłym Królestwem Kongresowym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1924, nr 11, s. 145–146.

²⁹ „W zakresie prawa małżeńskiego nie sądzę, aby zwód rosyjski, który każe mężowi kochać żonę jako własne swoje ciało (art. 106), żonie zaś poleca, aby była posłuszna mężowi jako głowie rodziny, zachowywała się względem niego z miłością, szacunkiem i nieograniczonym posłuszeństwem, dogadzała mu we wszystkim i okazywała mu przywiązanie jako gospodyni domu (art. 107), przede wszystkim zaś stosowała się do woli męża (art. 108), bardziej miał odpowiadać nowożytnemu poczuciu niezależności osobistej kobiety, aniżeli polska ustawa z dnia 1 lipca 1921 r., która w przedmiocie stosunków między małżonkami stanowi, że małżonkowie winni sobie nawzajem wierność, wsparcie, pomoc i przywiązanie (art. 22)”; zob. J. Glass, op. cit., s. 359.

ziemie wschodnie ustawodawstwa z Królestwa Polskiego nie wywołałyby rewolucyjnych zmian. Prawo małżeńskie w obu dzielnicach było bowiem oparte na kryterium wyznaniowym, a pochodzące z Królestwa przepisy o opiece i kurateli i tak na ziemiach wschodnich obowiązywały. Istotne zmiany dotyczyłyby ewentualnie prawa małżeńskiego majątkowego, ale byłyby to zmiany zdecydowanie poprawiające dotychczasowy stan prawny.

Nie znamy powodów, które ostatecznie nie doprowadziły do przyjęcia tego rozwiązania. Istnieją śladowe informacje, które wskazują na niechęć części konserwatywnego społeczeństwa kresów wobec „francuskich” rozwiązań³⁰. Kiedy zaś upadła wspomniana koncepcja (prawdopodobnie w 1925 r.), pojawiła się idea tymczasowego dostosowania prawa cywilnego ziem wschodnich poprzez częściową nowelizację do warunków funkcjonowania odrodzonej RP. Wileńska komisja Rady Prawniczej opracowała w 1927 r. projekt rozporządzenia Prezydenta RP zmieniającego najbardziej archaiczne rozwiązania tomu X części I Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego³¹. Projekt ten, mający zresztą bardzo ograniczony charakter, także nie doczekał się wejścia w życie. W tym wypadku należy przypuszczać, iż spodziewano się wówczas szybkiego uchwalenia opracowanych przez Komisję Kodyfikacyjną i gotowych już: prawa małżeńskiego i kodeksu zobowiązań. Interesującym jest wszakże, że nie wrócono do pomysłu noweli Zводу, gdy projektu prawa małżeńskiego nie udało się wprowadzić w życie.

11. Powyższe uwagi o prawie rodzinnym obowiązującym na ziemiach wschodnich II RP powinny być uzupełnione informacją o zmianach dokonywanych przez ustawodawcę na całym obszarze państwa. Najważniejszą z nich była ustawa z 13 lipca 1939 r. o ułatwieniu przysposobienia małoletnich³². Ustawa ta odegrała wielką rolę w warunkach katastrofy, jaką dla stosunków rodzinnych była II wojna światowa³³. Należy także zauważyć, że do przepisów prawa rodzinnego zawartego w Zwodzie Praw odnosiły się: rozporządzenie Prezydenta RP z 14 października 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych³⁴ oraz ustawa z 13 marca 1931 r. o wygaśnięciu mocy prawnej przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej³⁵. Oba akty uchylały w sposób dorozumiany przepisy wszystkich aktów prawnych sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa.

³⁰ Ibidem, s. 359.

³¹ Tekst projektu zamieszczono jako dodatek do „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego” w 1930 r.

³² Dz. U. Nr 63, poz. 416.

³³ A. Stelmachowski, op. cit., s. 79 i n.

³⁴ Dz. U. Nr 92, poz. 824.

³⁵ Dz. U. Nr 31, poz. 214.